

Lodzzer Zeitung

Nr. 83.

Sonnabend, den 13. (25.) Juli

1868.

Redakcja i Expedycja przy ulicy Konstantynowskiej pod Nr. 327 — Abonament w Łodzi: rocznie Rsr. 3, półrocznie Rsr. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75. Na stacyach poczt: rocznie rs. 5, półrocz: rs. 2 k. 50, kwart. rs. 1 k. 25

Redaction und Expedition: Konstantinerstraße No. 327 — Abonnement in Lodz: jährlich 3 Rbl., halbjährl. 1 Rub. 50 Kop., vierteljähr. 75 Kop. — Auf allen Postämtern: jährl. 5 Rbl., halbr. 2 Rbl. 50 Kop., viertel. 1 Rub. 25 Kop

Naczelnik Straży Ziemskiej i Policmajster miasta Łodzi.

Pomimo niejednokrotnych objaśnień dawanych w Biorze moim interessantom izby w interessach o długi prywatne handlowe, jako też o wyrugowanie lokatorów z mieszkań, udawali się do właściwych Sądów, Trybunałów i Komorników Sądowych, jednakże przekonany jestem, że interesanci bywają w błąd wprowadzani przez pokątnych pisarzy i nieprzestawają władzę miejscową zatrudniać podawaniem skarg podobnego rodzaju, przeto ponownie zawiadamiam mieszkańców m. Łodzi, iż skargi o długi handlowe jakoteż prosby prywatne o wyrugowanie lokatorów z ich mieszkań, nie podlegają rozbirowi miejscowej Policji, a powinny być zanoszone do właściwych Sądów, których wyroki w wykonanie wprowadzają Komornicy Sądowi.

Капитанъ фонъ Бурмейстеръ.
Дьялопронзводитель Таубворцель.

Magistrat miasta Łodzi

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 30 lipca (11 sierpnia) r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w Magistracie tutejszym in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja, na sprawienie 12 nowych beczek pożarnych, dębowych, mocno okutych, na dwukołowych wozach, zaczynając od summy rsr. 324 potwierdzonym kosztorysem objętej.

Każdy zatem chęć podjęcia się tej entrepryzy mający, winien w terminie powyżej oznaczonym, złożyć opieczętowaną deklarację, podług poniżej zamieszczonego wzoru na stemplu ceny kop. 15 wyraźnie bez skrobai i przekreśleń spisana, z dołączeniem kwitu kasy miejskiej lub innej skarbowej na złożone wadium wyrównujące 1/10 części summy kosztorysowej, czyli rsr. 33, które nieutrzymującemu się zaraz powrócone będzie.

Warunki licytacyjne i wykaz kosztów każdego dnia w godzinach służbowych w biurze Magistratu przetrzane być mogą.

w Łodzi, dnia 1 (13) lipca 1868 r.

за Президента, Ратманъ Беднажевскій,
за Секретаря Горскій.

W z ó r d o d e k l a r a c j i.

Stosownie do ogłoszenia Magistratu m. Łodzi z daty 1 (13) lipca r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąć entrepryzę sprawienia 12 beczek pożarnych, dębowych, mocno okutych, na dwukołowych wozach za sumę rs. N. (tu wypisać sumę liczbami i literami,) poddając się wszystkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnymi objętych, a mnie dobrane znamym. Kwit na złożone wadium w summie rsr. 33 dołączam. Pisałem w N., dnia N., miesiąca N. roku N. (tu podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Na kopercie deklaracji należy położyć adress: „Deklaracja na entrepryzę sprawienia 12 beczek pożarnych dla miasta Łodzi w dniu N., miesiącu N., roku N. odbyć się mającej.

Urząd Pocztowy w Łodzi zawiadamia niniejszem, że w skutek polecenia Zarządu Zachodniego Okręgu Pocztowego z daty 6 (18) czerwca r. b. za Nr. 6,549. w Expedycji Pocztowej w Zgierzu od dnia 26 czerwca (8 lipca) r. b. przyjmują się depesze telegraficzne krajowe, dla przetrzania do stacji telegraficznej w Łodzi a to stosownie do

Der Chef der Landpolizei und Polizeimeister der Stadt Lodz

Trotz der in meinem Bureau mehrfach den Interessanten erteilten Erklärung, daß sie sich in Angelegenheiten wegen Privat-Handelschulden und Entfernung von Mietnern aus den Wohnungen an die betreffenden Gerichte, Tribunale und Gerichts-Exekutoren zu wenden haben, überzeuge ich mich, daß sie öfters von Winkel-Schreibern irrefeleitet werden und die Ortsbehörde mit der Einreichung ähnlicher Klagen belästigen. Deshalb benachrichtige ich die Bewohner der Stadt Lodz nochmals, daß die Klagen wegen Handels-Schulden so wie Bitten um Ermittlerung von Mietnern aus ihren Wohnungen einer Entscheidung der Ortspolizei nicht unterliegen, sondern bei den betreffenden Gerichten einzureichen sind, deren Dekrete von den Gerichts-Exekutoren ausgeführt werden.

Der Magistrat der Stadt Lodz

bringt zur öffentlichen Kenntniß, daß am 30. Juli (11. August) d. J. um 10 Uhr Morgens auf dem hiesigen Magistrat eine Licitation in minus vermittelst versiegelter Deklarationen stattfinden wird und zwar wegen Anschaffung von 12 neuen eichenen, stark beschlagenen Wassertonnen auf zweirädrigen Wagen, von der im Anschlag berechneten Summe 324 Rub.

Ein Jeder, wer dieses übernehmen will, hat zur oben angegebenen Zeit eine versiegelte, nach dem unten beigefügten Muster auf Stempelpapier für 15 Kop. deutlich ohne Radierungen und Verbesserungen geschriebene Deklaration zu erlegen und derselben eine Quittung der Stadt- oder einer anderen regierunglichen Kasse über erlegtes Vadium vom zehnten Theile der Anschlagsumme, oder 33 Rub. beizufügen, welche den bei der Licitation nicht bleibenden sofort zurückgegeben wird.

Die Licitations-Bedingungen und der Kostenanschlag können täglich während der Amtsstunden auf dem Magistratsbureau eingesehen werden.

Lodz, den 1. (13) Juli 1868.

Das Lodzer Post-Comptoir

bringt hiermit zur Kenntniß des Publikums, daß auf Befehl der Verwaltung des Westlichen Post-Bezirks vom 6. (18) des vorerwähnten Monats Juni Nr. 6549 auf der Post-Creditkion in Zgierz die Annahme von Telegraphen-Depeschen seit dem 26.

zyczenia wysyłających, albo za pośrednictwem poczty odcho-
dzającej ze Zgierza do Łodzi w nocy, albo też sztaffetą za-
raz po podaniu depeszy; przytem Urząd Pocztowy nadmieniam,
że na stacji telegraficznej w Łodzi depesze ekspedjowane
są od godziny 7 rano do godziny 8 minut 30 wieczór.

Politische Rundschau.

Warschau, 23 Juli. Die Gerüchte über Bemühungen
behufs einer Annäherung zwischen Preußen und Oesterreich, um
einem Kriege in Mittel-Europa vorzubeugen, behaupten sich in
Wien so hartnäckig, daß sie nicht ganz unbegründet zu sein scheinen.
So berichten die heutigen Wiener Zeitungen, daß die preussische
Regierung einen vertrauten Unterhändler nach Gastein (wo ge-
genwärtig Baron Beust mit dem Chef seiner Kanzlei sich auf-
hält), absendet, um die Grundsätze zu einem Abkommen zwi-
schen Oesterreich und Preußen zu entwerfen.

Wir haben bereits mehrmals bemerkt, daß unter den ge-
genwärtigen Beziehungen zwischen Preußen und Frankreich eine
Annäherung Preußens an Oesterreich vielleicht die allerwichtigste
Sache wäre, da sie am wirksamsten zur Erhaltung des Friedens
beitragen würde. Die „Köln. Ztg.“ spricht heute dieselbe Mei-
nung aus und beweist in einer Pariser Korrespondenz, daß wenn
die kriegerischen Absichten Kaiser Napoleons bis jetzt noch nicht
ausgeführt wurden und wichtige Hindernisse finden, dieses allein
daher rührt, weil Frankreich keinen Verbündeten für einen Krieg
mit Deutschland finden kann. Diese preussische Zeitung läßt auch
dem Baron Beust großes Lob widerfahren, indem sie zugestehet,
daß die politische Weisheit dieses Staatsmannes hauptsächlich be-
wirkt hat, daß Oesterreich seit zwei Jahren eine freundschaftlich
friedliche Stellung zu Preußen beobachtet und dadurch Frankreich
von einem Kriege mit Preußen abhält.

Alles dieses ist sehr war, und es unterliegt gar keinem Zwei-
fel, daß Oesterreich, welches im Falle eines großen Krieges in
Deutschland nicht neutral bleiben könnte, und das Meiste zu ver-
lieren hätte, wenn Preußen das Glück auf dem Schlachtfelde wie-
der günstig sein sollte, — sich schon mehrfach bemüht hat, einen
Konflikt zwischen Frankreich und Preußen zu verhindern und
wahrheitlich auch jetzt es in dieser Hinsicht nicht an seinen Be-
mühungen fehlen läßt. Werden aber diese Bemühungen einen
günstigen Erfolg haben und wird das erwünschte Einverständnis
zwischen Oesterreich und Preußen zu Stande kommen? Dieses ist
schwer vorauszu sehen, jedoch darf man es bezweifeln. So lange
Frankreich noch nicht gerüstet war, konnte Hr. Beust sehr leicht
den Frieden erhalten und bedurfte dazu sogar nicht sich um eine
Annäherung Preußens bemühen. Jetzt hat sich aber die Lage
geändert. Die nach einem bis jetzt unerhörten Maßstabe einge-
leiteten französischen Rüstungen sind fast ganz beendet. Die For-
tifikations-Arbeiten an der östlichen Grenze des Kaiserthums ha-
ben schon aufgehört und selbst die preussischen regierunglichen Zei-
tungen bestätigen, daß die Ausrüstung der französischen Festun-
gen beendet ist und die französische Armee bis Monat Septem-
ber auf's Vollständigste zum Beginn eines Feldzuges vorbereitet
sein wird.

Bei einem solchen Stande der Dinge könnten nur höchst
wichtige Zugeständnisse von Seiten Preußens Kaiser Napoleon
zur Annahme einer entschieden friedlichen Politik hinsichtlich
Deutschlands bestimmen; bis jetzt zeigt uns jedoch noch nichts ei-
ne so veröhnliche Gesinnung der preussischen Regierung an und
wir wiederholen, es ist zweifelhaft ob jetzt Baron Beust bei sei-
nen außerordentlichen politischen Talenten, welche ihn Alle zu-
gesehen, im Stande sein wird, Preußen zu Zugeständnisse für
Frankreich, zu bewegen. Denn es wäre eine widersinnige Täu-
schung anzunehmen, daß ein Einverständnis zwischen Oesterreich
und Preußen nicht nur nicht im Interesse Frankreichs, sondern
sogar gegen dieses Interesse, zu Stande kommen könnte. Der-
gleichen Grundlagen eines österreichisch-preussischen Einverständ-
nisses sind für jetzt einfach unmöglich. Die Interessen Oesterreichs
und Frankreichs sind gegenwärtig so eng mit einander verbunden,
daß das Wiener Kabinett wenn es sich mit Preußen gegen Frank-
reich verbinden sollte, augenscheinlich Oesterreich gefährden würde
und einen solchen Fehler wird der gegenwärtige österreichische
Kanzler gewiß nicht begehen. Das Einverständnis, von welchem
die Zeitungen jetzt so viel schreiben, müßte also durchaus sowohl
im Interesse Frankreichs wie Oesterreichs sein und darin liegt aber
die ganze Schwierigkeit, welche an den Resultaten der vertraulichen
Unterhandlungen, die gegenwärtig in Gastein stattfinden
sollen, zu zweifeln erlaubt.

Juni (8. Juli) dieses Jahres eingeführt ist, und werden dieselben
auf Verlangen des Absenders durch die Briefpost, die täglich um
6 Uhr früh von Zgierz nach Łódź abgeht oder per Estafette in
die Łódzjer Telegraphen Station befördert, die von 7 Uhr früh
bis 8 Uhr 30 Minuten Abends Depeschen annimmt.

Die Zeitungen unterlassen auch nicht, sich mit der Frage
des Zollverbandes zwischen Frankreich Holland und Belgien zu
beschäftigen. Der „Augsburger Zeitung“ schreibt man aus Pa-
ris, daß zwischen Frankreich und Belgien in dieser Hinsicht wie-
der Unterhandlungen angeknüpft sind, welche in Kurzem ein gün-
stiges Resultat zur Folge haben werden. Ein wichtigeres An-
zeichen ist, wie die „Köln. Ztg.“ aus Paris berichtet, daß die de-
partementalen Zeitungen, welche ihre Instruktionen aus dem Mi-
nisterium der inneren Angelegenheiten erhalten, einstimmig be-
weisen, daß Frankreich eben so gut ein Recht hat, Handels- und
militärische Verträge mit Holland und Belgien zu schließen, wie
Preußen ähnliche Verträge mit den süddeutschen Staaten schlie-
ßen konnte. Es scheint somit, daß die französische Regierung
wenigstens die Absicht hat, diese Frage der Verträge durchzufüh-
ren, ohne auf die Opposition Preußens zu achten. Indessen wi-
derlegt „Patrie“ die Gerüchte über Unterhandlungen in dieser
Hinsicht und spricht über die Schwierigkeiten, welche die Verschie-
denheiten in den Handelsgesetzen Frankreichs, Hollands und Bel-
giens dem Zustandekommen von Handels-Verträgen zwischen die-
sen Ländern entgegen stellen.

Eine heutige telegraphische Depesche aus Florenz berichtet, daß
die italienischen Zeitungen unaufhörlich gegen Preußen schreiben
und zwar wegen des für die italienischen Armeen so ungünstigen
Berichtes des preussischen Stabes über den Feldzug von 1866.
Die „Kreuz Ztg.“ behauptet, daß diese Agitation ein Werk der
französischen Regierung ist, welche die in Italien für Preußen
gezeigten Sympathien sehr ungern gesehen hat. In Berlin hat
man auch nicht gern gesehen, daß der italienische Thronfolger auf
seiner Durchreise bei Gm, dieses Städtchen vorbeiführte und den
König von Preußen nicht besuchte, sondern direkt nach Brüssel
reiste.

Die „Kreuz Ztg.“ weist in ihrem Leitartikel nach, daß ernst-
hafte Wiener Blätter den abenteuerlichen Gerüchten der „Gazette
de France“ über ein Einverständnis der preussischen Regierung
mit den spanischen Revolutionären Glauben schenken. Uebrigens
nimmt die „Gazette de France“ trotz der Widerlegung der „Nordd.
Allg. Ztg.“ ihre Nachrichten nicht zurück und erinnert daran, daß
sie im verfloffenen Jahre die Depesche des Herrn Werther an Gr.
Bismarck, über die Sympathien der Ungarn für Preußen auch
zuerst veröffentlichte und die ministerielle preussische Zeitung diese
Depesche eine gefälschte nannte bis etwas später die Wirklichkeit
derselben für Niemand mehr ein Zweifel war.

Aus Bukarest und aus Paris berichtet man gleichzeitig über
neue Antriebe der Bewegungs-Parthei an der türkisch-serbischen
und der türkisch-rumänischen Grenze. Diese Bestrebungen haben
jedoch jetzt gar nichts Gefährliches, da die Regierungen von Ser-
bien und Rumänien von der Nothwendigkeit mit den Mächten
welche die Pforte in Schuß nehmen, in guten Verhältnissen zu
leben, überzeugt sind und ohne Beistand der Regierungen von Bu-
karest und Belgrad die Umsturzparthei in jenen Gegenden ohn-
mächtig ist. (Gaz. Pol.)

„Gener. Corresp.“ versichert zwar nach glaubwürdiger Quelle
aus Rom, daß die Apostolische Residenz sich geneigt zeigt, den
österreichischen Bischöfen anzubefehlen, daß sie in veröhnlichem
Sinne handeln und alle Schritte vermeiden, welche den Anschein
einer Einmischung in politische Sachen haben könnten; dennoch
sieht man in den österreichischen klerikalen Kreisen keine Wendung
zur Veröhnlichkeit, wie dies der Hirtenbrief des böhmischen Pri-
mas, des Kardinal Fürsten Schwarzenberg und seiner drei Sufra-
gane beweist, der sich in nichts von den Hirtenbriefen der anderen
cisleithischen Bischöfe unterscheidet.

In Irland befürchtet die Regierung augenscheinlich neue Ruhe-
störungen, da die aus Amerika ankommenden Personen einer ge-
nauen Revision unterzogen werden. Auf der Insel Malta sollen
sich ebenfalls Symptome einer Aufregung der Gemüther kundgeben.

Nach Nachrichten aus den Vereinigten Staaten von Nordame-
rika ist wenig Aussicht vorhanden, daß der Kongreß den von
Herrn Stevens erlegten Anklageakt gegen Präsidenten Johnson
annehmen wird. Präsident Johnson ist indes als Kandidat für
die Präsidentenwürde von Seiten der demokratischen Parthei auf-
getreten, welche bis zum 18. d. Mts. noch nicht entschieden war,
wen sie von ihrer Seite als Kandidaten vorstellen soll.

(Dzsen. Warsch.)

Vermischtes.

Theater. Am Donnerstag den 18. (30.) Juli findet die Benefiz-Vorstellung des Herrn Siggrath im Paradiese statt. Seit April dieses Jahres hier engagirt, erhielt das Theater mit ihm einen tüchtigen ersten Helden und Liebhaber, ein Fach das lange verwaist geblieben war, und mußte er sich gleich durch seine ersten Rollen auf das Vortheilhafteste beim Publikum einzuführen, so daß er heute mit zu den beliebtesten Mitgliedern dieser Bühne zählt; wie wir hören, beabsichtigt Herr Siggrath auch für den Winter in der hiesigen Stadt zu bleiben. In der lobenswerthen Absicht; dem hiesigen geehrten Publikum einen recht genussreichen Abend zu bereiten, hat Herr Siggrath das „Das Glas Wasser“ Scribes bestes Werk, zu seiner Benefizvorstellung mit nicht unbedeutenden Kosten kommen lassen. Es ist dieses Stück in seinem Genre des feinsten, das je geschrieben; in viele Sprachen übertragen, so auch u. A. ins Polnische ist „Szklanka Wody“ z. B. eines der beliebtesten Repertoirestücke der Warschauer Bühne, in deutscher Sprache jedoch ist es bisher weder dort noch hier aufgeführt. Wir halten es daher für unsere Pflicht, das sämmtliche, sowohl deutsche wie polnische Lodzer Theaterpublikum auf diese Vorstellung aufmerksam zu machen und sowohl in eigenem wie im Interesse des Benefizianten zu recht zahlreichem Besuche zu animiren.

Die Ermordung der Familie des Kaufmannes Schemarin in Tambow. Am 1. März l. J. fand in Tambow ein schreckliches Ereigniß statt, welches in allen russischen Zeitungen beschrieben ist. Ein achtzehnjähriger Sünzling ermordete auf ein Mal sieben Personen! Wir warteten auf eine specielle Erklärung dieser schrecklichen That. Jetzt ist dieselbe bereits vom Kriegs-Gericht entschieden und wir bringen unseren Lesern nach den russischen Zeitungen eine kurze Beschreibung dieses merkwürdigen Verbrechens. Ein gewisser Witold Górski, Schüler der 7ten Klasse des Gymnasiums in Tambow, geboren am 29. Oktober 1849, römisch-katholischer Confession, ist der Verbrecher. Er wohnte bei seinem Vater, dem Kollegien-Sekretär a. D. Ludwig Górski, welcher sich Edelman aus dem Gubernium Minsk nennt, hat Vater und Mutter, einen jüngeren Bruder und eine Schwester und beschäftigte sich mit Privatstunden beim Bauinspektor Meischer und beim Kaufmann Schemarin, bei welcher Letzterem er dem ältesten Sohne seit anderthalb Jahren täglich Unterricht erteilte. Nach Aussage des Gymnasial-Direktors ist Górski in geistiger Hinsicht ziemlich gut entwickelt, er liebte die Einsamkeit und war von seinen Kollegen nicht geliebt, weil sie ihn für bos-

haft hielten. Im Hause seines Vaters bewohnte er ein besonderes Zimmer. Als er verhaftet werden sollte, traf ihn der Kommissär schlafend an. Nach seinen eigenen Geständnissen hatte Górski, im Gefühle der drückenden Armut, in welcher sich seine Familie befand, beschloßen den Kaufmann Schemarin zu berauben und deshalb ermordete er die Familie desselben. Dieser Gedanke war bereits einen Monat vor dem Ereigniß in ihm entstanden und zum festen Entschluß geworden, wobei er sich auch den Plan der Ausführung überlegt hatte. Zu diesem Zwecke stahl er einem seiner Bekannten einen Revolver und bestellte sich hierauf einen Stöbel. Länger als eine Woche ging er zu Schemarin mit Revolver und Stöbel um einen günstigen Augenblick zur Ausführung des Mordes abzuwarten. Am 1. März nahm er ebenfalls die Mordwerkzeuge, Pulver, 8 Kugeln und Zündhütchen mit. Als Schemarin aus dem Hause ging, nahm der am Tische mit dem Knaben arbeitende Górski den Stöbel aus der Tasche und gab dem Knaben damit einen Schlag auf den Kopf, so daß er vom Stuhle fiel. Hierauf schleppte er den Leichnam aus dem Saal in ein Kabinet und gab demselben noch einige Schläge mit dem Stöbel. Zu dieser Zeit waren zu Hause in der Küche: die Mutter Schemarin's, der Hausknecht und die Köchin und da es Górski gefährlich schien, alle drei auf ein Mal zu überfallen, so beschloß er, sie einzeln zu tödten, indem er sie aus der Küche rufen würde, und zwar mit der Berechnung, daß in der Küche keine Leiche bleiben sollte und die Frau Schemarin's, wenn sie vom Besuche zurückkehren u. durch die Küche gehen würde, die Getödteten nicht sehen könnte. Er rief die Mutter Schemarin's aus der Küche unter dem Verwande, daß der Knabe Nasenbluten bekommen habe, versteckte sich selbst hinter der Thür im Speisezimmer, ließ die Mutter an sich vorbei bis in den Saal gehen und erschoss sie von hinten auf der Stelle; hierauf rief er den Hausknecht, ließ ihn bis in's Speisezimmer und erschoss denselben ebenfalls. In diesem Augenblicke stand Górski in der Thür zwischen dem Speisezimmer und der Küche; er sah die Köchin und schoss zweimal nach ihr; die vernünftete Köchin sprang aus der Küche auf den Hof; Górski schleppete sie mit Gewalt in die Küche zurück und als sie ihm entließ, im Speisezimmer aber über die Leiche des Hausknechtes stolperte und niedergefallen war, erschlug er sie vollends mit dem Stöbel. Górski ging hierauf in den Hof, deckte die von der Köchin dort zurückgelassenen Blutspuren mit Schnee zu, verschloß die Thür am hinteren Eingange, ging in den Saal zurück, lud den Revolver mit den vorräthigen Kugeln, öffnete den hinteren Eingang wieder und erwartete die Rückkehr der Frau Schemarin.

(Fortsetzung folgt.)

Inserata.

OBWIESZCZENIE.

Zawiadamia publiczność, że w miescie Łodzi przed biórem Magistratu w dniu 19 (31 lipca) 1868 roku, poczynając od godziny 10ej z rana, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż za gotowe zaraz pieniądze więcej dającemu 100 sztuk owiec skopów, fortepianu, mebli i krów zajętych na rzecz należności skarbowych.

w Łodzi dnia 9 (21 lipca) 1868 roku,
Sekwestrator Powiatu Łodzińskiego: **Wnukowski.**

Mam honor oznajmić, że wykład nauk w pensji mojej wyższej żeńskiej, rozpocznie się z dniem 6-m sierpnia.

Teofila Schmidt.

Dr. Gustaw Altenberger

Lekarz Pow. Łodzińskiego mieszka teraz w Nowym Rynku w domu p. Dobrzyńskiego, chorych przyjmuje u siebie między 7½ a 9 rano i między 2 a 4 po południu.

LOSY

do Klasy 1-szej Loterji 111-ej

już są do nabycia w Kantorze Kolektora

Dawida Debińskiego.

Osoby życzące nabyć pewnych numerów, zechcą się zgłosić do tegoż Kantoru czem prędzej.

Ciągnięcie pierwszej klasy odbędzie się w dniach: 25 i 26 lipca (6 i 7 sierpnia) 1868 r.

Marja Czumpelik zgubiła paszport i trzy ruble pieniędzy. Zaskawy znalazca raczy takowe oddać za nagrodą rsr. jeden przy ulicy Petrórowskiej w domu Nr. 515.

Inserate.

Bekanntmachung.

Es wird bekannt gemacht daß in der Stadt Łódź vor dem Bureau des Magistrates am 19. (31.) Juli 1868 von 10 Uhr Morgens an, behufs meistbietendem Verkauf von 100 Hammel, einem Pianoforte, Möbeln, Kühen, welche wegen rückständiger Regierungs-Abgaben mit Beschlagnahme belegt sind, eine Licitazion stattfinden wird.

Łódź den 9. (21.) Juli 1868.

Sequestator des Łodzer Kreises **Wnukowski.**

Ich habe die Ehre anzuzeigen, daß der Lehrkursus in meiner höheren Mädchenanstalt, mit dem 6ten August beginnt.

Theofila Schmidt.

Der Łodzer Kreisphysikus wohnt jetzt am neuen Ringe in Hause des Herrn Dobrzyński-Kranken erteilt er ärztlichen Rath bei sich zu Hause zwischen 7½ bis 9 Uhr früh und zwischen 2 bis 4 Uhr Nachmittags.

Loose

zur ersten Klasse 111. Lotterie

sind bereits angekommen und zu haben im Comptoir des Kollekteurs

David Debinski.

Diejenigen, welche gewisse Nummern spielen wollen, möchten sich recht bald in dem genannten Comptoir melden.

Die Ziehung der 1. Klasse findet am 25. und 26. Juli (6 und 7. August) d. J. statt!

Ein Heugst-Fohlen, ganz braun, noch kein volles Jahr alt, ist entlaufen. Wer Nachricht über den Verbleib desselben giebt, erhält 1 Rub. Belohnung bei

Mad Rimpel in Rombien

Łózka żelazne

w rozmaitych wielkościach, jako też i dla dzieci, po cenie od rsr. 7 kop. 50, do rsr. 10 poleca

HANDEL TOWARÓW GALANTERYJNYCH
S. Szampanier.

Obuwie damskie i męskie

wszelkiego gatunku poleca i wyrabia podług obstalunku z największą dokładnością

R. Milsch.

Przy ulicy Petrokowskiej Nr. 262 w domu p. Rozenthala.

Zmiana mieszkania.

Lekarz wolno-praktykujący **Baroc** przeniósł mieszkanie z domu Trąbcezyńskiego przy ulicy Przejazd, do nowo wybudowanego domu Wgo. Wergau przy ulicy Petrokowskiej Nr. 777. Przyjmuje chorych od godziny 7 do 9 z rana i od 4 do 6 po południu, niezamożnym udziela swej rady bezpłatnie.

Do udzielania korepetycji w językach: niemieckim, francuskim, rossyjskim i polskim wykwalifikowany, żąda pomieszczenia odpowiedniego.

Drake Alfred.

Mieszkanie w Starem Mieście Nr. 181 u Woteckiego w domu Bergera.

Przy ulicy Nowomiejskiej w domu Nr. 12 jest do wynajęcia każdego czasu pokój pod dachem i pokój w suterynach. Bliższa wiadomość na miejscu.

Zrebię kasztanowate (ogierek) w 1-m roku, zaginęło. Ktoby o niem posiadał wiadomość, raczy donieść za nagrodą rsr. 1 do
p. Rimpel w Rombieniu.

Wohnungswechsel!

Der praktische Arzt **D. Baroc** hat seine Wohnung aus dem Trąbcezyński'schen Hause in der Przejazd Straße in das neu-erbaute Haus des Bank-Darator Herrn **Wergau**, **Petrifauer Straße Nr. 777**, verlegt. Sprechstunden v. 7—9 Uhr Morgens und von 4—6 Uhr Nachmittags.

Unbemittelten Kranken wird ärztlicher Rath unentgeltlich ertheilt.

Hermetische-Oefenthüren

mit und ohne Messingthüren, von **Fink & Wille** in Warschau, sind in großer Auswahl Vorräthig.

G. Hoffmann Nr. 279.

Eiserne Bettstellen

in verschiedenen Größen, auch für Kinder, im Preise von 7 Rub. 50 Kop. bis 10 Rub.

empfang und empfiehlt

Die Galanterie und Kurzwaaren
Handlung

von

S. Schampanier.

Der Unterzeichnete sucht eine Stelle, wo er Privatstunden in deutscher, französischer, russischer und polnischer Sprache ertheilen könnte.

Alfred Drake,

Altstadt Nr. 181 bei Hrn. Wotecki im Hause des Herrn Berger.

Ein junger Mann mit schöner Handschrift, der deutschen, polnischen, französisch. und russ. Sprache vollständig mächtig, sucht eine Stelle als Buchhalter oder Correspondent. Näheres theilt mit **H. G. Berlach** Buchhändler in Lodz.

Ein junger Mann, Preuße, welcher 3 Jahre Hautboist gewesen, will Unterricht ertheilen auf Violine oder Blase-Instrumenten. Das Nähere in der Expedition dieses Blattes.

Verloren am Mittwoch den 10. (22.) Juli eine goldene **Euch-Brosche** mit grün ausgelegt. Abzugeben gegen Belohnung im Paradiese.

Nowomiejska Straße Nr. 12 ist eine Oberstube und eine Kellerstube sofort zu vermietthen. Näheres am Orte.

Mein **Bohnhaus** Nr. 305 ist zu vermietthen.

M. Stegmann.

Petrifauer Straße Nr. 750 ist ein halbes Haus bestehend aus 4 Zimmern und Küche, mit oder ohne Officine sofort zu vermietthen. Näheres beim Eigenthümer.

Marie Czumpelik hat ihren Paß und 3 Rubel Silber verloren. Der eheliche Finder wird ersucht, dieses gegen 1 Rub. Belohnung abzugeben **Petrokower** Straße Nr. 595.

Im Garten zum Clisium.

Montag, den 15. (27.) Juli

Garten-Concert

unter Direktion des Herrn **Schubert**.

Entrée 5 Kop.—Anfang 4 Uhr Nachmittags.

Nach dem Concert.

Tanz-Bergnügen,

wozu ich mir erlaube ein geehrtes Publikum ergebenst einzuladen, für gute Speisen und Getränke ist bestens georgt.

G. Jansch.

Sonntag, den 14. (26.) Juli

Garten-Concert

Ausgeführt v. der Capelle d. 6. **Gluchowski'schen** Dragoner-Regimentes,

unter Leitung des Kapellmeisters **H. Farsky**.

Montag, den 15. (27.) Juli

von der Capelle des Herrn **Heinrich**.

Anfang 7 Uhr Abends.

A. Land.

Theater im Paradies.

Sonntag, den 14. (26.) Juli 1868

Zuni Erstenmal:

Eine Nacht in Berlin

oder:

Duvel Bergemann

aus Neustadt-Oberswalde

Posse mit Gesang in 3 Abtheilungen von **A. Gopf**.
(Mitarbeiter des „Kladderadatsch.“) Musik von **A. Lang**.

Von 4 Uhr an:

Großes Garten-Concert

von der Capelle des Herrn **Heinrich**.

Entrée 5 Kop.

Печатать дозволяетъ: И. д. Начальника Лодзинскаго Уезда, Князь Ширинскій Шихматовъ.

Geedruckt bei S. Peterfilze.